

Czy UE jest bezsilna wobec "konstytucyjnych" wybiegów?

Panie pośle,

pozwoiliem sobie do Pana napisać, w związku z wybiegiem politycznym sędziego SO w Warszawie, który zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie zgodności z Konstytucją tzw. ustawy dezubekizacyjnej...

Wiemy, na czym ma ten wybieg polegać. Jest tylko pytanie do pana sędziego z Sądu Okręgowego. Czy on, jako sędzia, nie wie, czy ta ustawa jest zgodna z Konstytucją, czy posłowie nie wiedzą (a nie wiedzą), co uchwalają? Czy ten kraj już całkiem zabrnął w ślepy zaułek?

Mam nadzieję, że ludzie, którzy pracowali nad naszymi odwołaniami, brali pod uwagę, że PiS tak łatwo się nie podda i uruchomi mózgi swoich prawników. Czy musimy teraz czekać w nieskończoność na rozpatrzenie naszej sprawy? Czy Unia Europejska jest w chwili obecnej bezsilna wobec takich "konstytucyjnych" wybiegów?

Pozdrawiam i czekam na odpowiedź, gdyż piszę to w imieniu swoich kolegów ze Świdnicy i nie tylko.

(dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke), 9 lutego 2018 r.
